

Oddech przed sprintem

Własna sala koncertowa z trzystuosobową widownią to dla Akademii Muzycznej w Łodzi wejście w XXI wiek. Krok ten będzie bardzo ważny także dla Łodzi, bo jak mówi rektor Uczelni: „Rozszerzamy centrum miasta”

Akademia Muzyczna w Łodzi, ulokowana dotąd w zabytkowym Pałacu Karola Poznańskiego przy ulicy Gdańskiej, nareszcie będzie mogła rozwinąć skrzydła. Oto Uczelnia staje się bogatsza o nowe pomieszczenia, w tym nowoczesną, uniwersalną, utrzymaną w światowym standardzie salę koncertową i dysponującą niemal nieograniczonymi możliwościami studio nagrań.

Dotąd studenci koncertowali gościnnie – w Filharmonii Łódzkiej albo Pałacu Poznańskiego przy ul. Ogrodowej. Nowy budynek na ulicy Żubardzkiej 2a z imponującym zapleczem dydaktyczno-studiowym umożliwi Uczelni złapanie oddechu: część zajęć zostanie przeniesiona do nowego obiektu, rozwinięte zostaną nowe kierunki a sama Łódź zyska nową przestrzeń koncertową.

Trwająca trzy lata inwestycja kosztowała prawie 42 miliony złotych, a została sfinansowana z funduszy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013. Również ze środków ministerstwa kultury sfinansowano wyposażenie sali koncertowej i wykonanie prac instalacyjno-budowlanych, które umożliwiły zainstalowanie sprzętu.

Budynek, w którym znajdują się sale prób, sale do zajęć rytmiki i tańca, sale ćwiczeniowe i studio reżyserii dźwięku, jest już gotów. Trwa ostateczne odliczanie do inauguracji, która odbędzie się w październiku, równoległe z inauguracją nowego roku akademickiego. Towarzyszyć będzie jej ambitny i obszerny program artystyczny, w tym niezłe rokujący nowy festiwal muzyczny (można o nim przeczytać na dalszych stronach). Pierwszy koncert Orkiestry Łódzkiej Akademii Muzycznej w Sali Koncertowej przy Żubardzkiej zaplanowano na 17 października.

Scena będzie mogła pomieścić 160 muzyków, w tym 80-osobową orkiestrę



Nowa sala koncertowa robi imponujące wrażenie

symfoniczną i 80-osobowy chór, natomiast widownia – 250 osób. Dodatkowo licząca ponad 300 m kw. estrada i zamieszczona nad nią kurtyna umożliwiły wystawianie przedstawień teatralnych. Z kolei nowoczesny system kamer, ekr-

nów i wysokiej klasy rzutników obrazu umożliwią projekcje filmów w jakości Full HD, czyli porównywalnej z prezentacjami kinowymi.

To wszystko sprawia, że sala koncertowa Akademii Muzycznej może stać się

ważnym miejscem na kulturalnej mapie Łodzi, przez prezentację dokonań swojej kadry pedagogicznej i studentów otwierając się na Łódź. Będzie także miejscem dostępnym dla organizatorów komercyjnych wydarzeń.

– Rozszerzamy centrum Łodzi – mówi z radością prof. Cezary Sanecki, rektor Uczelni (pełna rozmowa z nim na str. III).

Ale to nie wszystkie atuty nowego obiektu. O ile jego sercem będzie uniwersalna, wyposażona w aparaturę nagłośnieniową o audiofilijskich parametrach sala koncertowa, to „mózgiem” śmiało można nazwać studio nagrań. Jego wyposażenie pozwala na pełną obróbkę dźwięku, nie wyłączając rekonstrukcji nagrań archiwalnych, a także przygotowanie płyty CD master do tłoczni.

Zastosowana technologia teleinformatyczna i elektro-akustyczna dadzą Akademii wręcz nieograniczone możliwości realizacji koncertów i spektakli, ale także nagrań – włącznie z transmisjami na żywo do telewizji, radia i internetu.

I to również nie wszystkie możliwości, jakimi od teraz dysponować będzie Akademia Muzyczna w Łodzi. Studio nagrań stanowi bowiem technologiczną bazę, która umożliwia badania naukowe, między innymi w zakresie fizyki dźwięku i określania wpływu warunków akustycznych na percepcję muzyki.

Autorem projektu nowego gmachu jest architekt Włodzimierz Nowakowski z Biura Architektonicznego NOW z Łodzi. Wykonała go firma Erbud S.A. Obiekt z czterema kondygnacjami ma powierzchnię całkowitą prawie 5,5 tys. m kw. Kompleks przy Żubardzkiej łączy funkcje koncertowo-dydaktyczne z dotychczasową rolą domu studentckiego, który – co dziś nie bez znaczenia – może pełnić rolę hotelową. Wszystko za sprawą połączenia z istniejącym już wcześniej Domem Studenckim uczelni. Cechujący się wysoką funkcjonalnością budynek w znaczący sposób zwiększa komfort i atrakcyjność studiowania w Akademii Muzycznej w Łodzi. Zupełnie jakby chciał powiedzieć: „Z nami rozwiniesz skrzydła”. Przy okazji ujrzeć będzie można, jak skrzydła rozwija Akademia. #k

FOT. MACIEJ STASZEWSKI

REKLAMA

3101311/00



**INFRASTRUKTURA
I ŚRODOWISKO**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt

Budowa Sali koncertowej dla celów dydaktycznych Akademii Muzycznej w Łodzi

współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi priorytetowej XI „Kultura i dziedzictwo kulturowe”
Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (działanie 11.3 Infrastruktura szkolnictwa artystycznego)

Muzyka bez barier, czyli sala jakiej w Łodzi nie było

By posłuchać muzyki klasycznej, a i rozrywkowej, w warunkach akustycznych umożliwiających pełne rozkoszowanie się każdym dźwiękiem, wystarczy wybrać się na koncert do Sali Koncertowej przy Żubardzkiej

Stwierdzenie, że wraz z otwarciem sali koncertowej Akademia Muzyczna w Łodzi od strony technologii wkroczy w XXI wiek nie będzie wcale przesadzone. Znakomita akustyka połączona z wysokiej klasy nagłośnieniem będzie oferować komfortowe warunki do organizacji uczestnictwa w koncertach symfonicznych, oratoryjnych i kameralnych, a także do nagrań czasami bardzo różnych gatunków muzyki – ze wskazaniem muzyki klasycznej i jazzowej, a także kompozycji całkiem współczesnych.

Na Żubardzkiej blisko trzystu słuchaczy będzie mogło skonfrontować się z muzyką będącą wytworem wielkiego aparatu wykonawczego – na estradzie będzie miejsce dla 160 muzyków: 80-osobowej orkiestry symfonicznej i liczącego tyłuż śpiewaków chóru. Sala wyposażona jest również w fosę z zapadnią dla orkiestry, a to oznacza, że obejrzymy tu niejedną operę i spektakl taneczny. Odpowiednią oprawę zapewni w pełni zautomatyzowany i zdalnie sterowany system oświetlenia, gwarantujący możliwość nie tylko precyzyjnego operowania światłem, ale współdziałania z dźwiękiem dla realizacji multimedialnych spektakli.

Wszystkie elementy wyposażenia sali zostały podporządkowane zapewnieniu jak najlepszej akustyki i wyłumieniu wszelkich zakłóceń dochodzących spoza budynku ulokowanego zaledwie kilka metrów od ruchliwej alei Włókniarzy. W projekcie samego budynku zastosowano więc wielowarstwowe, grube ściany i podłogi, a sala koncertowa umiejscowiona została centralnie, wewnątrz obiektu. Nic dziwnego, że traktuje się ją jako serce tej inwestycji. I z taką pieczołowitością się z nią obchodzą.

Zarówno konstrukcja jak i pokrycie foteli, a także liczne urządzenia akustyczne (w tym efektowne kuliste soczewki umieszczone nad sceną) oraz tysiące ukrytych pod boazerią rezonatorów – wszystko to zaprzęgnięto do pracy w celu osiągnięcia perfekcyjnej akustyki, która spełnia wszelkie warunki wykonywania muzyki klasycznej. Ma ona zapewnić duży pogłos, szlachetne wybrzmienie dźwięku, który równomiernie będzie wypełniał salę.

Wszystko to nie jest bez znaczenia z uwagi na istnienie w budynku studia nagrań. – Dysponujemy 48-kanalową łącznością



Orkiestra Symfoniczna Akademii Muzycznej jest już gotowa do koncertów

między dwoma stołami mikserскими: jednym w reżyserce i drugim na sali koncertowej, na specjalnym balkonie przystosowanym do nagłośnienia – wyjaśnia Krzysztof Sztekmler, realizator dźwięku i wykładowca Akademii Muzycznej, mający w dorobku zarówno nagłośnienie prestiżowych wydarzeń muzycznych, jak i realizację nagrań płyt i muzyki filmowej. – Stoły sprzężone są za pomocą światłowodów, które umożliwiają nam przesłanie 49 niezależnych sygnałów w każdą ze stron.

Sala koncertowa wyposażona jest w system zapewniający interaktywne dysponowanie dźwiękiem. Co to oznacza? Możliwe jest uruchamianie, a także zdalna obsługa, w tym ustawianie parametrów urządzeń rejestrujących dźwięk i nagłaśniających.

– To bardzo nowatorskie i wygodne rozwiązanie. Wszelkie parametry możemy ustawiać np. za pomocą iPada. Nie trzeba być przy konsolce na balkonie. Można chodzić po całej sali i na przykład w przypadku realizacji kwadrofonicznych ustawić optymalne brzmienie, sprawdzając jak i co słyszy słuchacz w konkretnej sekcji widowni – mówi Krzysztof Sztekmler. – „Pokrycie” dźwiękiem w tej sali jest bardzo, bardzo dobre. Dotyczy to zarówno pokrycia dźwiękiem akustycznym dobiegającym bezpośrednio ze sceny, jak i dźwiękiem dobiegającym z nagłośnienia. Nieważne gdzie się siedzi, wszędzie słychać

tak samo dobrze.

Studio nagrań zostało wyposażone w zaawansowane oprogramowanie, które może być używane także do rekonstrukcji nagrań archiwalnych.

– Blisko sto „wtyczek” umożliwia usuwanie wszelkich trzasków i szumów, a także analizę widmową sygnału i precyzyjne prostowanie wszystkich parametrów – wylicza Sztekmler. – Nie byłoby to możliwe gdyby nie komputer w studiu wyposażony w osiem rdzeni z „turbo dopalaczem”, a to oznacza, że jego moc obliczeniowa jest taka jak w przypadku szesnastu rdzeni. Jeśli zdarzą się jakieś koncerty oratoryjne, będzie okazja, by pokazać moc tego sprzętu.

W stropie nad samą sceną zamontowanych zostało dwanaście wyciągarek do mikrofonów. Oznacza to, że podczas koncertów lub spektakli zniknie troska o plątaninę kabli na scenie. Mikrofony po prostu zsuną się z góry – i to zarówno w celu rejestracji dźwięku, jak i jego transmisji. A to tylko część całkowitego wyposażenia.

– Mamy około 30 mikrofonów bardzo wysokiej klasy niemieckich firm Schoeps i Neumann. To ich używają podczas koncertów między innymi Aga Zaryan i Grzegorz Turnau. Są to po prostu najlepsze możliwe osiągalne na rynku – zachwala Krzysztof Sztekmler. – Mogą być one używane zarówno do planów ogólnych i do tzw. podpórek, czyli

wspomagania podczas koncertów poszczególnych grup instrumentów.

W sali na Żubardzkiej możliwe stanie się także prowadzenie badań naukowych.

– Nie chodzi tylko o pomiary akustyczne, ale głównie o realizację różnych instrumentów z wykorzystaniem akustyki sali – mówi Krzysztof Sztekmler. – Oczywiście, dysponujemy również mikrofonami pomiarowymi, ale jakością wszystkich urządzeń



Nowa Sala Koncertowa przy Żubardzkiej

jest bardzo duża. Zakres częstotliwości tych sprzętów przekracza po prostu możliwości słyszenia człowieka. Są tak bardzo szczegółowe, że mówimy tu raczej o częstotliwościach właściwych nietoperzom.

O tym, jak sprawdza się wyposażenie sali, przekonać się będzie można już w najbliższych miesiącach, gdy Akademia Muzyczna wypełni salę „treścią”. A zaznaczyć trzeba tutaj, że uczelnia od strony dydaktycznej

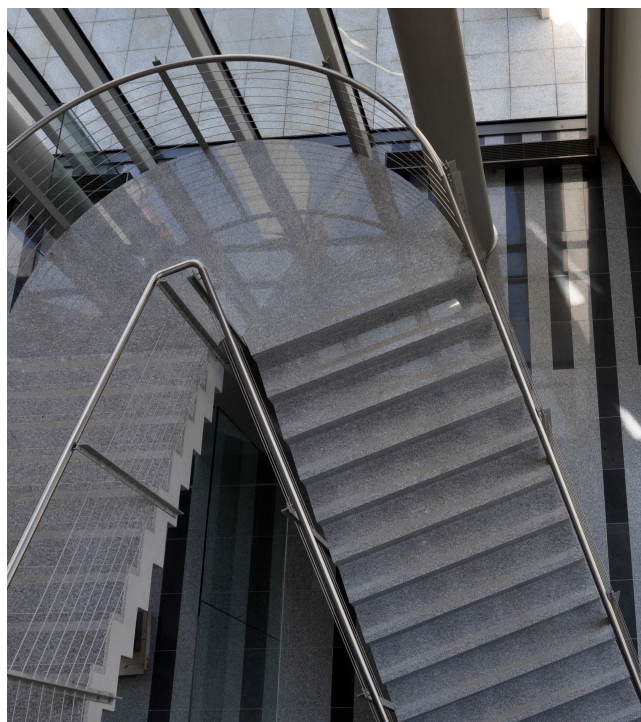
zajmuje się najróżniejszymi gatunkami i zjawiskami muzycznymi: od muzyki dawnej, po współczesne eksperymenty.

Techniczne zaplecze sali koncertowej tworzą m.in. zascenie, magazyny instrumentów i garderoby, monitory systemu digital signage (ułatwia on koordynację przedsięwzięć artystycznych dzięki transmisji informacji na ponad 20 monitorach w całym budynku). Z kolei zaplecze dydaktyczne stanowią: sale ćwiczeniowe i sale prób, pomieszczenia przeznaczone na próby orkiestr i chórów, sale wykładowe i sale akustycznie przystosowane do zajęć dla studentów klas perkusji czy instrumentów dętych blaszanych.

Gmach Sali jest kompleksowo przystosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych (m.in. dzięki zamontowaniu szybkiebieżnych wind). Na widowni mieszczą się specjalnie zaprojektowane miejsca przeznaczone dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Parking przy budynku umożliwia zaparkowanie siedemdziesięciu aut.

Koszt tej nietuzinkowej inwestycji to ponad 42 mln zł, przy czym z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko pozyskano ponad 28 mln zł, ponad 10 mln zł wniósł wkład Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a 4,6 mln zł dotacja z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Łukasz Kaczyński



Wnętrza budynku to popis nowoczesności

Pokażemy prawdziwą twarz Akademii Muzycznej

O możliwościach nowej sali koncertowej i jej roli kulturotwórczej, a także o działaniach, które sprawią, że Uczelnia będzie wyróżniała się na mapie kraju prof. Cezary Sanecki opowiada w rozmowie z Łukaszem Kaczyńskim

Minął rok od kiedy objął Pan funkcję rektora Akademii Muzycznej w Łodzi. Czy coś, a jeśli tak to dlaczego, przez ten czas zmieniło się w Akademii? Jak widzi Pan rolę, pozycję Uczelni? Zastał ją Pan drewnianą, a zostawi murowaną? Może nie do końca (*śmiech*). Obejmując funkcję rektora nie myślałem o jakiś radykalnych zmianach w kwestiach merytorycznych, bo z uczelnią jest jak z miastem – buduje się ją przez lata. W przypadku Akademii Muzycznej również mamy do czynienia z ciągłym rozwojem, już od momentu jej powstania w 1945 roku, jako Państwowego Konserwatorium Muzycznego. I tak widzę swoją rolę – by była to kontynuacja i jednocześnie wprowadzanie nowych elementów. Z zewnątrz widać to na pewno z uwagi na nowe budynki. W przypadku sali koncertowej przy ulicy Żubardzkiej za kadencji Pani Rektor Anny Wesołowskiej-Firlej uczelnia zaczęła przejmować działki miejskie, następnie profesor Antoni Wierziński zaczął budowę, a teraz ja kończę to przedsięwzięcie.

Jakie zmiany przyniosą nowe obiekty w funkcjonowaniu Akademii niejako „od wewnątrz”?

Będziemy rozwijać dydaktykę, a już w przyszłym roku zwiększymy ilość kierunków. Urochymimy dyrygenturę symfoniczną, a przy wydziale wokalnokantorskim – musical i choreografię, które podzielone zostaną na specjalności: muzyka estradowa, musical i choreografia sceniczna. W przyszłości myślimy także o rozwoju studiów – także podyplomowych – we wszystkich kierunkach związanych z szeroko rozumianą muzyką filmową oraz realizacją dźwięku telewizyjnego, teatralnego i filmowego. Nie mogliśmy tego robić wcześniej gdyż w samym tylko pałacu na Gdańskiej, nie było takich możliwości lokalowych.

Pozostając jeszcze przy muzyce filmowej, czy sala na Żubardzkiej może być pomocna w tej dziedzinie?

Rzeczywiście, możliwości techniczne tej sali są bardzo duże, natomiast jest ona pomyślana przede wszystkim jako sala koncertowa, nie jest więc aż tak doposażona, by mogły się w niej odbywać jakieś ogromne widowiska teatralne. Jest w niej zamontowany olbrzymi ekran, więc pewne elementy przenikania różnych dziedzin sztuki mogą tam mieć miejsce. W grud-



Prof. Cezary Sanecki, od roku rektor Akademii Muzycznej w Łodzi

niu będziemy wystawiać musical Włodzimierza Korcza „Łódź story”. Reżyser spektaklu, pani Beata Redo-Dobber, mająca olbrzymie doświadczenie w realizacji spektakli na scenach w Polsce jak i poza granicami kraju, stworzyła konwencję odwołującą się do Łodzi filmowej. Wracając do Sali: jej design to XXI wiek. Będzie mogła funkcjonować również jako studio nagrań, a wyposażenie umożliwi transmisję odbywających się w niej koncertów w internecie.

Co zmieni się w życiu uczelni, gdy budynek otworzy swe drzwi nie tylko dla studentów Akademii?

Kończymy wyposażanie budynku i przenosimy część zajęć: wszystkie duże zespoły – chóry, orkiestry, a także część instrumentów z nimi związanych: dęte, perkusyjne, kontrabasy, harfy. Również odbywać się tam będą zajęcia z choreografii i technik tańca. Rozluźnimy tym samym sytuację lokalową

w pałacu, ale również w budynku przy ulicy Kilińskiego. Po wybudowaniu przy pałacu Regionalnego Ośrodka Kultury, Edukacji i Dokumentacji Muzycznej przeniesiemy z ulicy Kilińskiego wszystkie zajęcia, a budynek zwolnimy. Salę koncertową będziemy również udostępniać do nagrań, na przykład teraz nagrywa u nas Filharmonia Łódzka.

Nowa inwestycja oddalona jest nieco od centrum miasta i od głównej siedziby Akademii. Nie będzie to problemem dla studentów oraz przyszłej widowni?

Początkowo nieco się tego obawiałem, bo rzecz jasna wygodniejsze dla uczelni jest budowanie kompleksu, kampusu w jednym miejscu. Aby do tego doszło, trzeba mieć jednak w jednym miejscu kapitał w postaci ziemi, nieruchomości. Moje obawy związane z dojazdem na Żubardzką rozwiały się, gdy sam zacząłem dzielić swój

czas między nią a naszą siedzibę przy ulicy Gdańskiej. Ta lokalizacja ma bardzo wiele plusów. Sala jest połączona z akademią, który może pełnić funkcje hotelowe, zatem organizacja imprez odbywa się w małym kampusie. Dużym atutem jest parking, a publiczność przecież często przyjeżdża na koncerty samochodami. W centrum jest

Sala jest tak wyposażona, że mogą odbywać się w niej ogromne widowiska teatralne

zawsze problem z parkowaniem. Czy zatem dojedziemy do centrum, gdzie trzeba szukać miejsca postojowego, czy przejeżdżamy na Żubardzką, to nie jest aż taka różnica. A dojazd jest dobry. Z okolic Manufaktury to dosłownie chwila. Mamy też wiele pozytywnych sygnałów od ludzi, którzy mieszkają w pobliżu

sali, którzy pytają się o wydarzenia, ich charakter. Wydaje się więc, że udział w naszych koncertach na Żubardzkiej to raczej kwestia przyzwyczajenia, a z drugiej strony – dobrej organizacji.

Mówi Pan o udostępnianiu sali Filharmonii. To znaczy, że możliwe jest komercyjne wynajmowanie obiektu?

Tak, mamy interpretację ministerstwa kultury, że przez okres trwałości projektu, możemy wynajmować salę do wysokości kosztów utrzymania obiektu. A później nie będzie już żadnych obostrzeń, przy czym z całą siłą chcę podkreślić, że przede wszystkim jest to sala do potrzeb dydaktycznych Akademii Muzycznej. Będziemy więc głównie prezentować to, co zostało „wyprodukowane” w murach Akademii także we współpracy z innymi podmiotami, z którymi łączą nas więzi od lat: Teatrem Muzycznym, Teatrem Wielkim i Filharmonią Łódzką. Jest to w pewnym sensie działalność kulturalna, ale przede wszystkim dydaktyczna. Wszystkie inne działania będą dodatkiem, wynikającym z potrzeby utrzymania sali. Chcę też dodać, że sala będzie pełnić bardzo dużą rolę kulturotwórczą dla Łodzi i regionu.

Akademia będzie się rozrastać, zwiększy się liczba wydarzeń. To dlatego została zatrudniona firma piarowska?

Chodziło nam przede wszystkim o to, by przebić się z informacjami o Akademii poza Łódź. Sytuacja często wygląda bowiem tak, że cokolwiek by się nie działo ale poza Warszawą, jest w dużym stopniu traktowane jako działalność lokalna. Chcemy pokazać prawdziwą twarz Akademii, by nie traktowano nas jako „Akademię Muzyczną w Łodzi”, ale ważną, polską Akademię Muzyczną, na bardzo wysokim poziomie, która mieści się w Łodzi. Uznaliśmy, że potrzebne są działania, które pokażą co realnie tutaj robimy. A przebić się do prasy centralnej jest bardzo trudno. Chodzi także o docieranie do potencjalnych kandydatów. Muszę przyznać, że głosy, które słyszę, są pozytywne, że nas widać, że jesteśmy szkołą, w której wiele się dzieje, że wyróżniamy się na mapie kraju.

Wiele miast, na przykład Gdańsk, ma pokaźne zbiory partytur muzyki, która przez lata powstawała i była wykonywana w danym miejscu. Czy Łódź, jako miasto o wiele

młodsze, może pochwalić się podobną kolekcją? Czy na tym polu będzie mogła zaistnieć kolejna duża inwestycja, która wchodzi w etap finalny, czyli Regionalny Ośrodek Dokumentacji?

Łódź powstawała na fali rozwijającego się gwałtownie przemysłu, a działania muzyczne szły za procesami natury gospodarczej. Zespoły muzyczne, chóry, istniały w innych częściach Polski znacznie wcześniej. U nas nie było kapel przy dworach, zamkach i zakonach. Nie było takich możliwości. Niemniej to kwestia, nad którą warto by się pochylić. Sama Akademia posiada bogate archiwum, do którego dorobek i własne zbiory przekazują pedagodzy odchodzący na emeryturę, albo ich rodziny. Nie są to tego rodzaju partytury jak znaleziska ze starych klasztorów i pałaców, ale mają dla nas dużą wartość. Często są to rękopisy. Ostatnio rozmawialiśmy o przekazaniu zbiorów do Akademii przez rodzinę zmarłego prof. Bronisława Kazimierza Przybylskiego. Podczas rozmów doszliśmy do wniosku, że byłby to dobry moment do tworzenia pewnego rodzaju archiwum związanego nie tylko z samą Akademią, ale również z działającymi tu kompozytorami. Jeśli zbiory udałoby się przechować i udostępnić, to stałyby się załącznikiem kolekcji, ważnej również dla przyszłych pokoleń.

Czy obowiązki, jakie ma wobec uczelni rektor, pozwalają Panu skupić się na własnej działalności pianistycznej? Album nagrany z Aleksandrą Szwejkowską-Belicą nominowany był do Fryderyka 2012, a w ramach Trio Con Fervora nagrywał Pan także tanga Astora Piazzolli.

Rzeczywiście, nie jest to łatwe, ale uważam, że moją rolą oprócz trzymania pieczy nad Akademią jest również bycie jej twarzą. Jak frontman w zespole rockowym (*śmiech*). Nie wyobrażam sobie, by nie pełnić tej funkcji na estradzie. Wolnego czasu rzeczywiście jest mniej, trzeba go sobie lepiej organizować, a z pewnych propozycji o mniejszym znaczeniu artystycznym rezygnować. Ostatnio w wakacje zgodziłem się zagrać kilkanaście koncertów we Francji przez co mój odpoczynek wakacyjny był raczej symboliczny i przypuszczam, że w przyszłym roku już tego nie zrobię. Mimo wszystko udaje się połączyć działalność organizacyjną i artystyczną, choć jest to niezmiernie trudne.

Rozmawiał Łukasz Kaczyński

Uroczysta inauguracja Sali Koncertowej Akademii

Uroczystą inaugurację nowej Sali Koncertowej Akademii Muzycznej w Łodzi zaplanowano na 17 października. W specjalnym koncercie wystąpi Orkiestra Symfoniczna AM pod dyktando Maestra Jerzego Semkowa

Jerzy Semkow to wybitna indywidualność międzynarodowej dyrygentury – należy do czołowych dyrygentów świata. Krag jego zainteresowań obejmuje zarówno wielką symfonię – głównie klasyczną i romantyczną – jak i muzykę operową.

Jerzy Semkow był dyrektorem artystycznym Opery Warszawskiej i pierwszym dyrygentem Królewskiej Opery w Kopenhadze. Pełnił funkcję dyrektora i pierwszego dyrygenta Orkiestry Symfonicznej w St. Louis w USA, a u schyłku lat 70. objął kierownictwo Orkiestry Włoskiego Radia i Telewizji RAI w Rzymie. Następnie prowadził Orkiestrę Filharmonii w Rochester (USA). W 1983 roku dyrygował Stworzeniem świata Józefa Haydna podczas koncertu w Watykanie dla Ojca Świętego Jana Pawła II. Pięć lat później artysta poprowadził wykonanie Mszy koronacyjnej Wolfganga Amadeusza Mozarta



Maestro Jerzy Semkow odbierze tytuł doctora honoris causa Akademii Muzycznej w Łodzi

z okazji 10. rocznicy pontyfikatu Papieża Polaka.

Występował w prestiżowych centrach muzycznych razem z najszlachetniejszymi zespołami orkiestrowymi: London Philharmonic, Berliner Philharmoniker, Wiener Symphoniker, Israel Philharmonic, Orchestre National de France, Orchestre de Paris, Orchestra di Santa Cecilia w Rzymie, Orchestre de la Suisse Romande oraz z orkiestrami w Madrycie, Monte Carlo, Oslo, Hadze, Neapolu, Turynie, St. Petersburgu. W Stanach Zjednoczonych współpracował z New York Philharmonic, Cleveland Orchestra, Boston Symphony, Chicago Symphony, z orkiestrami w Waszyngtonie, Detroit, Houston, Dallas, Pittsburghu, Minneapolis i San Francisco. Dyrygował także w Montrealu, Toronto, Caracas, São Paulo, Sydney, Melbourne. Jego sztukę dyrygencką znają teatry operowe Mediolanu (La Scala), Londynu (Covent Gar-

den), Genewy, Rzymu, Florencji i innych miast świata.

Artysta poświęca się również pracy z młodzieżą. Przez szereg lat dyrygował koncertami podczas festiwalu muzycznego w Aspen (Colorado), gdzie skład kilku orkiestr stanowili studenci i profesorowie największych konserwatoriów USA.

Wygłosił szereg odczytów na Uniwersytecie stanu Colorado, prowadził klasy mistrzowskie na Uniwersytecie Yale i w nowojorskim konserwatorium Manhattan School of Music. Nagrywał dla wielu firm fonograficznych. Zapis płytowy Borysa Godunowa Modesta Musorgskiego z orkiestrą WOSPRiTV (obecnie NOSPR), Chórem Polskiego Radia i międzynarodową obsadą solistów dla londyńskiej wytwórni EMI przyniósł dyrygentowi i wykonawcom pięć międzynarodowych nagród. Jerzy Semkow jest Komandorem francuskiego Orderu „Arts et Lettres”.

Kalendarz wydarzeń artystycznych i artystyczno-naukowych w Sali koncertowej Akademii Muzycznej im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi

● **4 października, godz. 11, Sala koncertowa AM, ul. Żubardzka 2a** Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2013/2014 połączona z nadaniem tytułu doctora honoris causa Maestro Jerzemu Semkowi
● **12-20 października (12-19.10 Akademia Muzyczna, ul. Gdańska 32, 20.10 Sala koncertowa AM)** I Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny „Wykonawstwo bez limitu”
● **17 października, godz. 18** Uroczysta inauguracja nowej Sali Koncertowej AM w Łodzi; wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna AM w Łodzi, dyrygent – Jerzy Semkow; w programie: J. Brahms, W.A. Mozart
● **18 października, godz. 18** Koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej im. Artura Rubinsteina; wykonawcy: Beata Bilińska – fortepian, Orkiestra Symfoniczna FL, dyrygent – Paweł Przytock; w programie: B. Britten, W. Lutosławski, G. Verdi, R. Wagner
● **22-25 października** I Międzynarodowa Konferencja Trębaczów w Łodzi; 25.10 godz. 20 – koncert finałowy „Klasycyzm i jazzowo”
● **28-29 października** I Ogólnopolski Konkurs Interpretacji Ruchowych Utworów Muzycznych im. Janiny Mieczysławskiej dla uczniów szkół muzycznych II stopnia
● **30 października, godz. 18** Tadeusz Chmielewski in memoriam; Koncert absolwentów

klasy fortepianu prof. Tadeusza Chmielewskiego; wykonawcy: Tomasz Bartoszek, Kinga Firlej-Kubica, Witold Holtz, Cezary Sanecki, Wojciech Wołoszyn
● **5 listopada, godz. 18** III Warsztaty Muzyki Rozrywkowej; Koncert uczestników Warsztatów Muzyki Rozrywkowej „Rock and Roll is King. Alexandra Kędra i jej goście”; wykonawcy: zespół Danny Boy Experience oraz niespodziewani goście
● **12 listopada, godz. 18** XVII Festiwal Kultury Chrześcijańskiej. Koncert „Kyra”
● **13 listopada** Jubileusz 65-lecia pracy twórczej prof. Bogusława Schaeffera; godz. 16.30 – wykład prof. AM dra hab. Jacka Szerszenowicza „Teatr instrumentalny Bogusława Schaeffera; godz. 18 – koncert z okazji 65-lecia pracy kompozytorskiej prof. Bogusława Schaeffera: część I Spektakl „Multimedialne coś”; część II Koncert pedagogów i studentów AM w Łodzi oraz PWSFTiVt w Łodzi
● **14 listopada, godz. 18** Koncert laureatów krajowych i międzynarodowych konkursów akordeonowych; wykonawcy: studenci Akademii Muzycznej w Łodzi: Silvia Cséfalvayová, Tomasz Gieroń, Dominika Górlicka, Paweł Kusion, Przemysław Skórka – akordeon, Michał Czapliński – saksofon sopranowy, saksofon altowy
● **18-22 listopada** Ogólnopolska Konferencja Artystyczno-Naukowa z cyklu

Kameralistyka fortepianowa w twórczości kompozytorów na przestrzeni wieków: „Elementy jazzu w kameralistyce fortepianowej XX i XXI wieku”; 18.11 godz. 18 – koncert inauguracyjny konferencji; wykonawcy: Tomasz Bartoszek – fortepian, Dorota Cegielska – fagot, Jacek Delong – saksofon altowy, Robert Fender – wiolonczela, Adam Maniak – fortepian, Aleksandra Nawe – fortepian, Agata Piotrowska-Bartoszek – obój, Radosław Stefański – fortepian, Izabela Trębacz – mezzosopran, Joanna Woszczyk-Garbacz – flet
● **19 listopada, godz. 18** Koncert Orkiestry Barokowej Akademii Muzycznej w Łodzi Jakub Kościukiewicz – prowadzenie, wiolonczela barokowa
● **27-29 listopada** I Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Rytmika w kształceniu muzyków, aktorów, tancerzy i w rehabilitacji”
● **6 grudnia, godz. 16** Gość Akademii: Wojciech Kilar – spotkanie z kompozytorem; otwarcie wystawy fotografii autorstwa Zdzisława Sowińskiego; projekcja filmu o kompozytorze „Wojciech Kilar. Credo”
● **7 grudnia, godz. 18** Koncert finałowy 63. sesji Musica Moderna; wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna i Chór AM w Łodzi; przygotowanie chóru – Jerzy Rachubiński, dyrygent – Marcin Wolniewski; w programie: W. Kilar, W. Lutosławski, T. Szczepaniak, Z. Szostak

● **14 grudnia, godz. 18** Musical operowy „Łódź Story” – premiera; muzyka – Włodzimierz Korcz, libretto – Monika Partyk, kierownictwo muzyczne – Michał Kocimski, reżyseria i scenografia – Beata Redo-Dołbier, kostiumy – Agnieszka Tokarska; wykonawcy: soliści – studenci Wydziału Wokalno-Aktorskiego, Orkiestra Kameralna i Chór AM w Łodzi
● **15 grudnia, godz. 18** Musical operowy „Łódź Story” II przedstawienie
● **17 grudnia, godz. 18** Wieczór z muzyką i tańcem część I: balet-kantata „Adrianna de Provence” na podstawie Suity saksofonowej „Tableaux des Provence” Pauli Maurice, libretto – Rafał Gzella, muzyka (uwertura, arie, duety) – Patryk Wagner, tekst arii i recytatywów – Olga Maroszek, choreografia – Adrianna Bielak; wykonawcy: Olga Maroszek – alt, Grzegorz Hardej – kontratenor, Rafał Gzella – fortepian, Patryk Cwikliński – saksofon; część II: Spektakl „a3”, choreografia – Jacek Owczarek, muzyka – Meredith Monk & Robert Een – Facing North, Ester Brinkman, Dictafone, taniec: Pracownia Fizyczna
● **9 stycznia, godz. 18** Koncert Katedra Kameralistyki i jej goście; wykonawcy: Beata Zawadzka-Kłós, sopran, Agnieszka Makówka, mezzosopran, Karol Lizak, tenor, Andrzej Niemierowicz, baryton, Bogusław Pikała – fortepian, Witold Holtz

– fortepian; w programie: J. Brahms, R. Schumann
● **11 stycznia** 85. urodziny prof. Wandy Witkowskiej; godz. 12 – film dokumentalny „Ja wam to zagram” Christine Jezior i Macieja Białobrzkiego oraz spotkanie z Jubilatką; godz. 18 – koncert
● **13 stycznia, godz. 18** W wiedeńskim stylu, koncert noworoczny Łódzkiego Towarzystwa Naukowego; wykonawcy: Małgorzata Długosz, sopran, Joanna Moskowicz, sopran, Anna Terlecka-Kierner, sopran, Aleksander Zuchowicz, tenor, Tomasz Rak, baryton, Orkiestra Symfoniczna AM w Łodzi, dyrygent – Marcin Wolniewski; w programie: F. von Suppé, J. Strauss, arie, duety, tercety operowe i operetkowe
● **18 stycznia, godz. 18** Koncert Big Bandu AM w Łodzi
● **19 stycznia, godz. 18, 20 stycznia, godz. 18** Musical operowy „Łódź Story”
● **24 stycznia, godz. 18** Interpretacje ruchowe; koncert egzaminu licencjackiego
● **25 stycznia, godz. 18, 26 stycznia, godz. 18** Musical operowy „Łódź Story”
● **14 lutego, godz. 18** Koncert walentynkowy; wykonawcy: studenci Wydziału Wokalno-Aktorskiego AM w Łodzi
● **17 lutego, godz. 18** Koncert Najlepsi z najlepszych wykonawcy: studenci klas kameralnych
● **18 lutego, godz. 18** Koncert z cyklu Forum Perkusji

● **25 lutego, godz. 18, 26 lutego, godz. 18** Musical operowy „Łódź Story”
● **8 marca, godz. 18** Koncert na Dzień Kobiet; wykonawcy: solista – instrumentalista wyłoniony w drodze konkursu, Orkiestra Symfoniczna AM w Łodzi, dyrygent – Jerzy Swoboda; w programie: W.A. Mozart, klasycyzm lub barokowy koncert z solistą, J. Haydn
● **18 marca, godz. 18** Koncert z cyklu Forum Perkusji
● **21-22 marca** Warsztaty z zakresu ćwiczeń muzyczno-ruchowych dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 21.03 godz. 18 Koncert interpretacji ruchowych utworów muzycznych, 22.03 godz. 18 Koncert jazzowy
● **7 kwietnia, godz. 18** Koncert inauguracyjny XIV Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki
● **8 kwietnia, godz. 18** Koncert Rodzin Muzykujących
● **11 kwietnia, godz. 18** Koncert Muzyki Sakralnej
● **30 kwietnia – 6 maja** V Międzynarodowy Akademicki Konkurs Oboistów i Fagocistów
● **21 maja, godz. 18** Koncert z cyklu Forum Perkusji
● **23 maja, godz. 18** Otwarty egzamin dyplomowy z interpretacji ruchowych utworów muzycznych studentek specjalności rytmika
● **14 czerwca, godz. 18, 21 czerwca, godz. 18** Pokazy dyplomowych projektów tanecznych studentów specjalności choreografia i techniki tańca